

Portal Województwa Lubuskiego



Teatr to jest świata scena



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -29 marca 2013 godz. 09:18

Magia teatru dotarła do urzędu marszałkowskiego. Ulegli jej członkowie zarządu województwa, którzy z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru odegrali scenkę o tolerancji. Orędzie dla świata napisał Dario Fo, ale marszałek Elżbieta Polak odczytała słowa Andrzeja Seweryna, które

łatwiej trafiały do dziecięcych serc. "Teatr jest prawdą, nie zawężajmy jej zatem do naszego tylko widzenia rzeczywistości. Nie rezygnujemy na własne życzenie z teatralnych doświadczeń, które nie ożywiane mogą już za chwilę stać się dla nas niedostępne" czytała marszałek.

- Jest to znakomite święto. Z wielką przyjemnością spotkałam się tu z Wami, aby zagrać dla Was, bo w teatrze trzeba grać! Tu musi się coś dziać! – mówiła marszałek Elżbieta Polak rozpoczynając spotkanie z młodymi aktorami.

Następnie odczytała tradycyjne orędzie z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, które w tym roku przygotował znakomity polski aktor, Dyrektor Teatru Polskiego Andrzej Seweryn.

Orędzie Andrzeja Seweryna

Kręćmy się, jak chcemy, błądźmy, igraymy na tym świecie, zawsze jednak przy końcu znajdziemy przed sobą drogę, którą szli nasi poprzednicy i którą pójdą nasze potomki. Tak w roku 1820, w liście do Ignacego Konarskiego, Aleksander Fredro trafnie uchwycił naturę wszelkich przemian - nie tylko w życiu, ale i w sztuce. Bunt jest bowiem przywilejem tych którzy szukają nowych dróg, ale efektem każdej rewolucji musi być zawsze ład - pewien porządek, trwanie, coś, co buduje nasze poczucie wspólnoty i więzi z tym, co minęło i tym, co nadejdzie. Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru przyszło nam obchodzić w roku Fredry, w 220. rocznicę jego urodzin. I choć może wielu uważa, że nie takiego patrona, nie takiego dramatu i nie takiej formy dziś potrzebujemy, to nie zawaham się powiedzieć, że nie byłoby teatru współczesnego bez teatru dawnego i nie byłoby eksperymentu dziś bez tego, co eksperymentem było dawniej. I nie byłoby postępu bez różnorodności i możliwości wyboru. Zachwyceni sami sobą, coraz częściej zdajemy się o tym zapominać. Skorzystajmy zatem prawdziwie z jubileuszowej okazji i zamiast wypychać Fredrę wyżej na piedestał zarezerwowany dla "wielkich", acz nie granych i nie czytanych, zacznijmy go czytać i grywać, nie dla honoru domu, nie z sentymentu dla rzeczy dawnych, nie z obowiązku wobec tradycji i broń Boże nie z szacunku dla "dostojnego nieboszczyka". Grywajmy go z szacunku dla siebie samych i naszych widzów. Teatr jest prawdą, nie zawężajmy jej zatem do naszego tylko widzenia rzeczywistości. Nie rezygnujemy na własne życzenie z teatralnych doświadczeń, które nie ożywiane mogą już za chwilę stać się dla nas niedostępne. Wprowadźmy dawnych mistrzów na stałe do wspaniałego, różnorodnego, bogatego świata naszej kultury teatralnej, bo tu jest ich miejsce. Dzięki nim stajemy się bogatsi, mądrzejsi, bardziej świadomi teraźniejszości. Żyjąc w demokratycznym kraju możemy już grywać wszystko, co chcemy - grajmy zatem i Fredrę! A po nim przyjdzie czas na kolejnych - Kochanowskiego, Słowackiego, Mickiewicza W Międzynarodowym Dniu Teatru życzę wszystkim Państwu samych ważnych doświadczeń teatralnych. I oby były one tak bogate i różnorodne jak tylko jest to możliwe. Wszystkiego dobrego.

Autorem tegorocznego międzynarodowego orędzia z okazji teatralnego święta jest Dario Fo - włoski satyryk, autor sztuk teatralnych, reżyser teatralny oraz kompozytor. Laureat nagrody nobla w dziedzinie literatury.

Oędzie Dario Fo

Dawno temu władza, nietolerancyjna wobec komedianów, rozwiązała problem wypędzając ich z kraju. Dzisiaj, aktorzy i zespoły mają trudności ze znalezieniem publicznej przestrzeni teatralnej, z której mogliby się zwrócić do publiczności - wszystko za sprawą kryzysu. Rządzący zatem nie mają już problemów z kontrolą tych, którzy wyrażają się z ironią i sarkazmem. Przeciwnie niż w okresie włoskiego renesansu, gdy władza liczyła się z aktorami i dobrze im płaciła, ponieważ mieli wielki posłuch u publiczności. Powszechnie wiadomo, że wielki exodus komików dell'arte nastąpił w okresie kontrreformacji, kiedy na mocy dekretu likwidowano wszystkie pomieszczenia teatralne, zwłaszcza w Rzymie, i oskarżono aktorów o zniewagę Świętego Miasta. Papież Innocenty XII pod wpływem żądań konserwatywnej burżuazji oraz czołowych przedstawicieli kleru, nakazał w 1697 roku zburzenie Teatru Tordinona, na scenie którego - według moralistów - odbywało się najwięcej nieobyczajnych występów. W czasach kontrreformacji kardynał Carlo Borromeo, działający na północy, poświęcił się działalności inspirowanej zbawieniem "Synów Mediolanu" i ustanowił precyzyjne rozróżnienie między sztuką o wielkiej sile duchowej, a teatrem manifestującym świeckie profanum. W liście do swoich współpracowników, który cytuję z pamięci, wyraża się mniej więcej tak: "My zajmujący się tępieniem zła, dołożyliśmy wszelkich starań by posłać na stos teksty o niechlubnych treściach, usuwamy je z pamięci ludzkiej, ścigamy tych, którzy je upowszechniają drukiem. Najwidoczniej jednak, gdy tylko uśpiliśmy naszą czujność, diabeł zadziałał ze wzmożoną przebiegłością. O ile bardziej wnika w duszę to, co widzą oczy, niż to co możemy przeczytać w książkach. Podobnie jak słowo podkreślone głosem i właściwym gestem bardziej zawłaszcza i drażni umysły młodzieży i dzieci, niż może zrobić to wydrukowana martwa litera. Należy zatem usunąć z naszych miast aktorów teatralnych, jak robi się to z osobami niepożądanymi. Toteż nadzieją na ostateczne rozwiązanie kryzysu jest "wielkie wypędzenie" nas, a zwłaszcza młodzieży pragnącej opanować sztukę teatru - powstanie "nowej diaspory" komedianów, artystów, którzy z tej niefortunnej sytuacji wyciągną niespodziewane korzyści i położą fundamenty nowego teatru.

Następnie członkowie zarządu województwa lubuskiego wiedzeni magią teatru, zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie i odczytali krótką, symboliczną scenkę teatralną „O tolerancji”.

SCENKA O TOLERANCJI NA MIĘDZYNARODOWY DZEŃ TEATRU

Stanisław Tomczyszyn

Skąd tu dzisiaj dzieci tyle?

Jacek Hoffmann

Nie da się policzyć ile!

Stanisław Tomczyszyn

Za dużo kolorów, za mało szarości.

Każdy tu jest inny, co mnie bardzo złości.

Najlepiej, żeby wszyscy byli tacy sami,

Wtedy byłby na pewno spokój między nami.

Jacek Hoffmann

Kto nie jest Szary, niechaj lepiej ucieka,

Szary to najlepszy kolor dla człowieka.

Elżbieta Polak (w okularach)

Czemu akurat szary? Czemu nie zielony?

Każdy kolor ma prawo być tu doceniony.

Stanisław Tomczyszyn

Zaraz, zaraz... Co tu robisz w okularach?

W dodatku wcale nie jesteś szara!

Jacek Hoffmann

Jeśli chcesz się z nami bawić,

Okulary czas zostawić.

Elżbieta Polak

Przeszkadzają wam bardzo moje okulary,

Lecz przez nie zobaczyłam też wasze przywary.

Widzę cechy brzydkie – zazdrość, złość czy zawiść,

Uczucia te płytkie, co rodzą nienawiść.

Stanisław Tomczyszyn

Idź już sobie, jesteś inna,

I być tutaj nie powinnaś.

Elżbieta Polak

Przez te moje okulary,

Całkiem inny widzę świat.

Każdy kolor to jest kwiat.

Jacek Hoffmann

Jakieś bajki tutaj pleciesz!

Jeden kolor ma być przecież...

Elżbieta Polak

Zgadłeś!

Jestem z bajki bohaterem,

Takich jak ja jest wiele.
Mieszkamy często w teatrze,
Szukaj nas na scenie bacznie.
Teatr to jest świata scena,
Więc tam każdy nas docenia.
Bo „inny” oznacza wyjątkowy,
To ktoś bardzo, bardzo wartościowy.

Jacek Hoffmann

To znaczy, że trzeba być innym... żeby zostać bohaterem?

Elżbieta Polak

Gdyby Kaczątka nie było najpierw Brzydkie,
Nie stałoby się potem silne ani śliczne.
Gdyby Calineczka nie była taka mała,
Jaskółki mocą serca by nie ratowała.
A Kubuś Puchatek, Śnieżka czy Kopciuszek,
Koziołek Matołek i Tomcio Paluszek?
Słowik o złotym głosie, co cesarza wzruszył,
I jego serce z lodu swoim śpiewem skruszył?
Bohater musi mieć w sobie coś wyjątkowego,
Co go odróżnia od człowieka zwykłego.

Stanisław Tomczyszyn

Po co światu kolory – nie lepiej być szarym?

Elżbieta Polak

To czemu po niebie płynie piękna tęcza?
To jej każdy listek swą zieleń zawdzięcza.
To jej każda róża dziękuje za czerwień.
Wyobraźcie sobie bez koloru łąkę,
albo jednobarwne motyle frunące...
Żeby świat mógł istnieć, kolor jest potrzebny,
Bo bez niego zgaśnie każdy uśmiech piękny.

Jacek Hoffmann

Też chcę okulary! Przez nie lepiej widać!

Stanisław Tomczyszyn

Z jednym kolorem nie można wytrzymać!

Jacek Hoffmann

Jeden kocha zimę, drugi lubi lato.
Każdy z was jest inny, każdy wyjątkowy,
A wszyscy coś znaczą.

Elżbieta Polak

Nikt z nas nie jest gorszy, o tym nie ma mowy.
Świat jest kolorowy, świat to wielka tęcza,
I każdy z kolorów ma prawo tu mieszkać.

Stanisław Tomczyszyn

Dzieci o tym wiedzą, dlatego są tu z nami.
Jesteście pięknymi świata kolorami.

Elżbieta Polak

Zdradzę Wam jeszcze pewną tajemnicę,
Którą od dawna w sercu noszę skrycie.
Szukajcie kolorów w waszym teatrze,
Na scenę życia uważnie popatrzcie.
Wszystko co dobre, mądre, najpiękniejsze –
Ukryte jest w słowach zapisanych wierszem.
Więc chodźcie do teatru, nie tylko od święta –
Bo tam mieszka prawda, w piękną baśń zaklęta.

Młodzi widzowie docenili kunszt aktorski członków zarządu i nagrodzili ich gromkimi brawami. „Aktorzy” otrzymali także pamiątkowe dyplomy.